

Przez zbliżającym się meczem z Juventusem nie mogło zabraknąć wypowiedzi Zbigniewa Bońka. Były gracz obydwu drużyn udzielił wywiadu dla *Radio Centro Suono Sport*.

- Roma będzie walczyła z Juve. Friedkin? Wiem, że jest bogaty, gdy szukałem kiedyś w internecie Pallotty, nie znalazłem niczego.

Szanse na wygraną z Juventusem.

- Roma ma szanse na wygraną. Muszę jednak powiedzieć jedną rzecz: pewnego dnia oglądałem Juventus i przeczytałem kto jest na ławce. Ławka Juventus, jeśli wystawić ją na boisko, może awansować spokojnie do Ligi Mistrzów. Romie może się udać, ma dużo jakości w ofensywie, jeśli wszyscy mają wolę do poświęcenia i biegania, wówczas może wydarzyć się wszystko.

Zaniolo i jego pozostanie w Romie?

- Zaniolo? Jest graczem, który bardzo mi się podoba, będącym w stanie zmieniać losy meczu w pojedynek. Zdziwiał mnie tylko to, że w 75 minucie nie ma już tchu. Mam nadzieję, że nie będę już czytał jego oceniania w gazetach, by się rozwijać Roma musi zatrzymywać graczy takich jak on. Dziś gracze dają to, co mają najlepsze w wieku 25-33 lat, po 33 latach grają tylko dlatego, że płacą im pieniądze. Są fenomeny, którzy wykraczają poza wszelkie rozważania, jak dla przykładu Totti.

Zastępca Dzeko i mercato Giallorossich.

- Piątek? Ma mroczny moment. Milan jest dziwnym zespołem, napastnik jest tam zawsze na bezludnej wyspie, nie otrzymuje piłek. Piątek zaliczył bum w poprzednim sezonie i teraz nie potrafi wrócić na tamten poziom. Co poleciłbym Piątkowi? Nie wiem, na szczęście nie jestem jego agentem. On w Romie? Roma musi zastąpić Dzeko, Piątek posiada ciekawe cechy, ale myślę, że jeśli będzie miał opuścić Milan, to pójdzie za granicę. Tak myślę, ale nie wiem czy tak będzie.

Przeszłość w Romie?

- Gdy przyszedłem do Romy zrozumiałem jedno: Roma była silnym zespołem, który potrzebował uwierzyć bardziej w siebie. Roma w moich czasach miała Ancelottiego, Contiego, Pruzzo, Grazianiego, potem mieliśmy Cerezo, Impallomeniego, Desideriego. Powiem wam o jednej rzeczy od Pruzzo. W Brunico, w trakcie przedsezonowych przygotowań, biegaliśmy bardzo wolno, ale to bardzo wolno, na tyle, że po jakimś czasie znalazłem się 2-3 metry przed grupą, gdyż biegłem nieco szybciej. Pruzzo powiedział mi: "*Polaku, przyszedłeś do Romy robić karierę?*", oczywiście żartując. Inny epizod z udziałem Pruzzo: w meczu zrobiłem dwa dryblingi

i podałem na dobieg do Pruzzo, który popatrzył na mnie i powiedział: "*Mi musisz podawać do nogi*".

Pierwsza runda w wykonaniu Romy?

- Będę szczery, uważałem, że Roma będzie miała problemy z dostaniem się do pierwszej czwórki, dlatego mam pozytywne odczucia.

Autor: abruzzi